

Sygn. akt IX Pa 26/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Mariola Łącka /spr/

Sędziowie: SSO Maria Konieczna

SSO Maria Olszowska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Dagmara Mazurkiewicz

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 02 czerwca 2016r. w Rybniku

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o odszkodowanie za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę

na skutek apelacji powódki M. K.

od wyroku Sądu Rejonowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rybniku Wydziału V

z dnia 26 stycznia 2016 r. sygn. akt V P 313/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz

powódki odszkodowanie w kwocie 6.000,00 zł (sześć tysięcy złotych) oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 60,00 zł (sześćdziesiąt złotych),

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

SSO Maria Konieczna SSO Mariola Łącka SSO Maria Olszowska

Sygn. akt IX Pa 26/16

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 9 sierpnia 2013 r. powódka M. K. wniosła o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 24 lipca 2013 r., doręzonego jej w dniu 29 lipca 2013 r., dokonanego przez pozwaną (...) Sp. z o.o. w R. oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Domagała się także orzeczenia nawiazki od pozwanej za pomówienia i spowodowanie rozstroju nerwowego, na cel społeczny wskazany przez powódkę w wysokości 5.000 zł.

W toku sprawy powódka wniosła ostatecznie precyzując pozew o uznanie rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę za naruszające przepisy prawa pracy i zasądzenie odszkodowania w wysokości 6.000 zł.

W uzasadnieniu podniosła, że w okresie od 15 listopada 2012 r. była zatrudniona u pozwanej na stanowisku głównej księgowej, w tym od dnia 15 lutego 2013 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony. W dniu 24 lipca 2013 r. pracodawca wręczył jej wypowiedzenie umowy na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Wskazana jednakże w wypowiedzeniu przyczyna jest bezpodstawna i bezzasadna. Powódka podniosła, że terminowe prowadzenie ksiąg i sporządzanie bieżących sprawozdań było niewykonalne z powodu wdrażania nowego systemu ksiąg handlowych. Nadto, u pozwanej brakowało wykwalifikowanej kadry, niezbędnej do wykonania obowiązków ciążących na powódce. Równocześnie powódka pozostawała w zatrudnieniu w spółce (...), powiązanej z pozwaną spółką. Powódka podała, że naciski wywierane na nią przez B. J., prezesa zarządu pozwanej, nosiły znamiona mobbingu i doprowadziły powódkę do rozstroju nerwowego.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wymieniła nieprawidłowości i braki w prowadzeniu księgowości w okresie, kiedy obowiązki wykonywała powódka, w tym wskazano, iż na dzień 1 lipca 2013 r. nie zostały sporządzone sprawozdania finansowe a termin jego złożenia upłynął tymczasem w dniu 30 czerwca 2013 r. Powódka w dniu 1 lipca 2013 r. otrzymała na piśmie polecenie służbowe przedłożenia szeregu dokumentów. W związku z niewykonaniem tego polecenia, w dniu 24 lipca 2013 r. rozwiązano z powódką stosunek pracy przyczynę wskazując w nierzetelnym prowadzeniu rachunkowości pozwanej i zaniechaniu przygotowania dokumentów, jak w wymienionym poleceniu służbowym. Weryfikację pracy powódki zlecono następnie zewnętrznej firmie – C. W.. Podniesiono także, iż żądanie nawiazki jest bezprzedmiotowe.

Sąd Rejonowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rybniku wyrokiem z dnia 26.01.2016r sygn. akt V P 313/13 oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, co następuje:

W dniu 15 listopada 2012 r. powódka M. K. i pozwana (...) Sp. z o.o. w R., zawarły umowę o pracę na czas określony do dnia 15 lutego 2013 r. na stanowisku głównej księgowej, w wymiarze 2/5 etatu. Wynagrodzenie powódki wynosiło 2.000 zł miesięcznie.

W dniu 15 lutego 2013 r. powódka i pozwana zawarły kolejną umowę o pracę na czas określony do dnia 31 stycznia 2014 r., na takich samych warunkach, jak poprzednia umowa.

Jednocześnie powódka była zatrudniona na stanowisku głównej księgowej w spółce (...), powiązanej z pozwaną. Księgowość w obu spółkach zajmowały się te same osoby. Pozwana spółka prowadzi pełną księgowość. W okresie pracy powódki, a także wcześniej, pracownicy księgowości nie otrzymywali na piśmie zakresu swoich obowiązków. Nie sporządzono u pozwanej polityki rachunkowości w formie odrębnego dokumentu. Pozwana spółka prowadzi stosunkowo niewielką księgowość.

Przed powódką księgowość u pozwanej prowadziła spółka (...) sp. z o.o. w okresie do 2011r. , następnie zajmowała się nią D. W. do 30 czerwca 2012 r., a później do 31 grudnia 2012 r. obowiązki głównej księgowej pełniła A. K.. Spółka (...) wykonywała jednakże czynności na rzecz pozwanej jeszcze w 2013 r., poprawiając błędy popełnione w księgowości za rok 2011 oraz uzupełniając dokumentację. Dokonywano także wpisów w księgach za rok 2012, dotyczących roku 2011.

D. W. także wykonała swe obowiązki z pewnym opóźnieniem, tj. sporządziła bilans i rozliczenie, a także dokonała uzgodnienia sald po terminie. W grudniu 2012 r. stwierdzono zaległości w księgowości i konieczność zweryfikowania niektórych zapisów i korekty deklaracji. Zachodziła konieczność złożenia m.in. korekt deklaracji VAT za 2012 r. W trakcie 2012 r. miały miejsce parodniowe opóźnienia w wyliczaniu zaliczki na podatek CIT. K. była także korekta deklaracji CIT za 2012 r.

Zdarzało się, że dokumenty podlegające księgowaniu wpływały do działu księgowości z opóźnieniem w stosunku do okresu rozliczeniowego. Z powodu wprowadzania do systemu danych przez osoby nieprzeszkolone (m.in. pracownicy magazynowi wprowadzali do systemu dokumenty magazynowe), niejednokrotnie pracownicy księgowości byli zmuszeni do nanoszenia poprawek. Nie prowadzono ewidencji wyposażenia, a jedynie konto wyposażenia. Delegacje służbowe nie były księgowane w programie do księgowania. W pozwanej spółce nie sporządzano sprawozdań na rzecz GUS i NBP.

Prezes pozwanego, B. J. w pewnym zakresie także wprowadzała dokumenty do systemu księgowego, dokonywała rozliczeń i rozrachunków. W dziale księgowości od 2013 r. wykonywała prace I. N., zatrudniona jako specjalista ds. kadr i płac (m.in. wprowadzała faktury do rejestru VAT, rejestrowała należności bankowe). Ewidencją środków trwałych, a także kasami oraz rozliczaniem transakcji przy udziale kart płatniczych pracowników i księgowaniem wyciągów bankowych zajmowała się A. S., która była zatrudniona do 11 marca 2013 r. Po tej dacie wykonywała u pozwanej czynności związane z zamknięciem księgowości za rok 2012 na podstawie umowy zlecenia, do 30 czerwca 2013 r., jednak w ograniczonym zakresie. W połowie czerwca 2013 r. w dziale księgowości została zatrudniona na umowie zlecenie A. Ż.. W czerwcu została także zatrudniona stażystka, która zajmowała się archiwizacją.

Księgowość korzystała z pomocy informatyków, u pozwanej obowiązki związane z obsługą księgowości zlecono firmie o nazwie (...) z G.. Pracownicy tej firmy, w tym M. B., szkolili pracowników pozwanej, przyznawali uprawnienia poszczególnym pracownikom do systemu, wdrażali i aktualizowali program (...). Program (...) służył do obsługi księgowości, magazynu i sprzedaży, kadr i płac. System pozwalał na automatyczne księgowanie pewnych danych, po wprowadzeniu dokumentu, stąd też faktury nie wymagały odrębnego księgowania. Pewne elementy wymagały jednakże odpowiedniego skonfigurowania, stosownie do potrzeb konkretnego podmiotu. Konfiguracji dokonywali pracownicy pozwanej z pomocą informatyków. Od stycznia 2013 r. wdrożono także nowy, poszerzony plan kont w programie (...), przygotowany przez powódkę z pomocą informatyka. W pierwszej połowie

2013 r. rozszerzono program (...) o moduł obiegu dokumentów. By uzyskać niezbędne dane zarządcze o wynikach prowadzonej działalności pozwana zakupiła w okresie kwietnia i maja 2013 r. program do budżetowania (...), tworzony przez firmę (...) Sp. z o.o. we W.. Po uruchomieniu, program pobierał dane z systemu księgowego pozwanej. W konsekwencji w kwietniu 2013 r. wdrożono częściowo nowy plan kont tak, by plan ten był kompatybilny z programem do budżetowania, tj. umożliwiał automatyczną migrację danych z systemu finansowo-księgowego do programu do budżetowania. Plan ten ostatecznie opracowała prezes zarządu pozwanej B. J. z pomocą przedstawiciela spółki (...). Był on jednakże uzgadniany z powódką. W następstwie konieczne było również utworzenie nowych schematów księgowania. Opisana zmiana wymagała uzupełnienia danych w rozbudowanym programie, częściowo ponownego księgowania. Od kwietnia 2013 r. wprowadzono także zmiany w organizacji zakupów w pozwanej.

Do zadań powódki w 2012 r. należało głównie stworzenie regulaminu obiegu dokumentów, opracowanie nowego planu kont, zmieniającego sposób rozliczania kosztów produkcji w toku oraz przygotowanie firmy do rozliczania produkcji. Zarazem przejęła ona od A. K. obowiązki głównej księgowej. W grudniu 2012 r. przekazano powódce listę spraw niezakończonych w tymże roku. Powódka od początku zatrudnienia była przełożoną względem pozostałych pracowników księgowości. Do zadań powódki należało nadzorowanie wszystkich czynności, które mają wpływ na bilans i wynik finansowy, zapewnienie rozliczenia z urzędami. Powódka odpowiadała za przygotowanie zaliczek na podatek CIT, sporządzała deklaracje i informacje VAT. Do jej obowiązków należało czuwanie nad bieżącym księgowaniem dokumentów. Wyliczanie różnic kursowych miało miejsce automatycznie w programie księgowym, jednak wymagało weryfikacji przez księgową i zgłoszenia problemu w razie stwierdzenia błędu. Powódce polecono także zorganizowanie sprawozdawczości na rzecz GUS i NBP. Zadaniem powódki było przede wszystkim

przygotowanie sprawozdania finansowego za 2012 r., tj. m.in. rachunku zysków i strat, bilans zamknięcia za 2012 r. Miała także zweryfikować prawidłowość prowadzenia ksiąg w 2012 r. oraz sporządzić bilans otwarcia na 2013 r. Termin na sporządzenie projektu sprawozdania finansowego za 2012 r. upływał w dniu 31 marca 2013 r. Do końca czerwca 2013 r. spółka miała obowiązek zatwierdzić sprawozdanie i złożyć je w sądzie.

Powódka zgłaszała pozwanej, iż do wykonania zadań w dziale księgowości konieczne jest zatrudnienie kolejnych osób, zwłaszcza wobec zakończenia świadczenia pracy przez niektórych pracowników. Powódka uczestniczyła w regularnych posiedzeniach zarządu, dotyczących powierzonych jej zadań. Prezes pozwanej parokrotnie wzywała powódkę, by zamknęła rok 2012, sporządziła sprawozdanie oraz uzupełniła braki w księgowości za rok 2013. Wskazywała, że przekazała powódce dokumentację. Prosiła o zmiany w zakresie wprowadzania niektórych danych, precyzując swe oczekiwania. W dniu 20 czerwca 2013 r. wyznaczyła powódce termin do dnia 24 czerwca 2013 r. na przedstawienie dokumentów sprawozdawczych za 2012 r. W połowie maja 2013 r. powódka przekazywała prezes zarządu, że do końca miesiąca jest w stanie zweryfikować dokumentację za poprzedni rok oraz najpóźniej 3 czerwca 2013 r. przystąpić do sporządzania sprawozdań. W mailu z dnia 24 czerwca 2013 r. powódka podawała, że zamknie księgi bez dalszych poprawek w dniu 25 czerwca 2013 r. W dniu 26 czerwca 2013 r. wskazywała, że jeszcze w tym samym dniu dokonana poprawa dokumentacji spółki za 2012 r. Powódka w prowadzonej pod koniec czerwca korespondencji zgłaszała pozwanej liczne nieprawidłowości w dokumentacji, także powoływała się na „dziwne zasady księgowania w 2012 roku”. Często pytała prezes zarządu, co ma zrobić z konkretnym dokumentem. Powódka umówiła się z urzędnikiem urzędu skarbowego, iż deklaracja CIT zostanie złożona w dniu 27 czerwca 2013 r., a sprawozdanie do 10 lipca 2013 r.

Powódka nie opracowała nowego planu kont zgodnie z oczekiwaniami i wskazówkami pozwanej, tj. tak by koszty działalności były rozliczane z uwzględnieniem wydziałów i zleceń

produkcyjnych. Na dzień 1 lipca 2013 r. powódka nie sporządziła bilansu i rachunku zysków i strat za 2012 r. Sporządziła jedynie bilans wstępny. Nie został sporządzony bilans otwarcia pozwanej spółki na rok 2013. Nie wszystkie dokumenty magazynowe za okres od stycznia do czerwca 2013 r. zostały zaksięgowane w czasie pełnienia funkcji przez powódkę. Różnice walutowe były jedynie częściowo wygenerowane i zaksięgowane. Niekompletne było rozliczenie i księgowanie transakcji przy użyciu kart płatniczych pracowników. Księgowanie kas nie było dokonywane na bieżąco. Wyciągi bankowe również zostały zaksięgowane w całości. Częściowo były zaksięgowane faktury kosztowe. Salda z poprzednich lat również były częściowo uzgodnione. Deklaracje VAT wymagały korekty za cały 2012 r. oraz pierwszą połowę 2013 r. Naliczenie odpisów amortyzacyjnych było niekompletne, część środków trwałych wymagała weryfikacji, a ewidencja uzupełnienia. W styczniu 2013 r. należało przyjąć do ewidencji środków trwałych zaadaptowaną szatnię dla pracowników. Za 2013 r. nie została odprowadzona ani jedna zaliczka na podatek CIT, a to z uwagi na brak zaksięgowania dokumentów potrzebnych do rozliczenia zaliczek. Brak wpłaty zaliczek podatku spowodował konieczność uiszczenia przez pozwaną odsetek. Powódka nie zrealizowała obowiązków sprawozdawczych względem GUS i NBP, a jedynie rozpoczęła przygotowywanie sprawozdawczości dla GUS. Dokumenty nie były należycie uporządkowane, a nadto dokumentacja była niekompletna. Brakowało poleceń księgowania. Weryfikacja prawidłowości prowadzenia ksiąg w 2012 r. została dokonana przez powódkę w części. Dalsze prace w tym zakresie zlecono zewnętrznemu podmiotowi – doradcy popartowemu C. W.. Stwierdzone nieprawidłowości dotyczyły całego roku 2012. Poprawienie i uzupełnienie księgowości wymagało przejściowego większego zaangażowania kadrowego. Zachodziła konieczność przeksięgowania, by doprowadzić do zgodności z przepisami. Sporządzono sprawozdanie za 2012 r. z pomocą doradcy podatkowego. Złożono korektę deklaracji CIT za 2012 r. oraz korekty deklaracji VAT za 2012 r. Wprowadzenie księgowości spółki zajęło następną główną księgową, A. Ż. około 5 miesięcy.

W dniu 1 lipca 2013 r. pozwana w związku z niesporządzeniem sprawozdania finansowego za rok 2012 w ustawowym terminie oraz nierzetelnego prowadzenia ksiąg rachunkowych w roku 2013 wezwała powódkę do niezwłocznego przedstawienia wymaganych dokumentów oraz wykonania polecenia służbowego do sporządzenia dokumentacji księgowej i dokonania szeregu czynności, w tym także do nadzoru nad wykonaniem określonych zadań, w wyznaczonych terminach. Termin do sporządzenia bilansu i rachunku zysków i strat wyznaczono do dnia 2 lipca 2013 r. Wezwano zarazem powódkę do natychmiastowego zwrotu dokumentów wyniesionych bez zezwolenia z firmy, w związku ze stwierdzeniem braku części dokumentów księgowych. Nie wymieniono jednakże żadnych

konkretnych dokumentów. Powódka po otrzymaniu polecenia i wezwania udała się do lekarza, a następnie przebywała na zwolnieniu lekarskim. Pismem z dnia 12 lipca 2013 r. zwróciła się do pozwanej o przesłanie wykazu brakujących dokumentów. Nie uzyskała jednak odpowiedzi.

Pismem z dnia 24 lipca 2013 r. pozwany złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę zawartą w dniu 15 lutego 2013 r. bez wypowiedzenia, wiążącą go z powódką, z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, polegającego na nierzetelnym prowadzeniu rachunkowości firmy oraz zaniechaniu przygotowania dokumentów, tj. następujących uchybień:

- 1 Brak bilansu i rachunku zysku i strat za 2012 dla spółki (...),
- 2 Brak bilansu otwarcia (...),
- 3 Niezgodny bilans otwarcia kas,
- 4 Niezaksięgowane dokumenty (...)/ (...) 2013 r.,
- 5 Brak konfiguracji rachunków zysków i strat, deklaracji CIT w programie (...),
- 6 Brak konfiguracji bilansu w programie (...),
- 7 Niezrealizowane sprawozdania dla GUS za 2013 r.,
- 8 Brak sprawozdawczości dla NBP – rejestracja, sprawozdania bieżące i zaległe,
- 9 Niezamknięty obieg dokumentów (D. 219 dokumentów),
- 10 Brak wydruków opisów dokumentów z obiegu – 543 dokumenty,
- 11 Zaległości w księgowaniu wyciągów bankowych;
- 12 Zaległości w księgowaniu kasy,
- 13 Brak rozliczeń i zaksięgowanych transakcji realizowanych przy użyciu kart płatniczych pracowników,
- 14 Niezaksięgowane delegacje służbowe,
- 15 Niezgodna z przepisami konfiguracja rozliczania transakcji w walutach obcych,
- 16 Niezaksięgowane wyciągi bankowe w walucie,
- 17 Niewygenerowane i niezaksięgowane różnice kursowe,
- 18 Nierzetelna ewidencja środków trwałych,
- 19 Brak ewidencji wyposażenia,
- 20 Niezaksięgowanie faktur sprzedaży – za kwiecień, maj i czerwiec (...),
- 21 Niezaksięgowanie dokumentów magazynowych WZ/PZ – za okres od stycznia do czerwca (...),
- 22 Nierozliczenie płatności – preliminarz D. – nierozliczone 434 pozycje,
- 23 Brak dokumentu z podziałem obowiązków dla pracowników działu księgowości,
- 24 Brak kont księgowych pod księgowanie zleceń rozliczanych w czasie – (...),

25 Niezaksięgowanie faktur kosztowych: (...) usługi za miesiące od kwietnia do czerwca 2013 r., (...) materiały za miesiące od lutego do czerwca 2013 r., (...) towary za miesiące od stycznia do czerwca 2013 r.,

26 Nieuzgodnione ostatecznie salda 201/202/203/204 z lat poprzednich,

27 Brak korekt deklaracji VAT – 2012 D.,

28 Brak wyliczenia zaliczek CIT za okres od stycznia do czerwca 2013 r. D.,

29 Środki trwałe w budowie – brak zakończenia i rozliczenia inwestycji D..

Przedmiotowe oświadczenie zostało powódce doręczone w dniu 29 lipca 2013 r. Zawierało one pouczenie o prawie odwołania do sądu pracy w terminie 14 dni.

Sąd Rejonowy oparł się na wszystkich przedłożonych przez strony dokumentach, których autentyczności nie kwestionowano, a także na wydrukach z systemu oraz wydrukach korespondencji elektronicznej. Nie znaleziono bowiem podstaw, by podważać ich wiarygodność. Część jednak korespondencji pominięto przy ustalaniu stanu faktycznego, z uwagi na to, iż nie miała ona znaczenia dla sprawy, a dotyczyła przykładowo okoliczności podjęcia współpracy między stronami. Nie uwzględniono także wniosku o przeprowadzenie dowodu z wydruku dotyczącego współpracy pozwanej z firmą (...) Sp. z o.o. (k. 403), gdyż przedmiotowy wydruk nie wskazywał na pochodzenie informacji. Nadto okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia związane z nowym oprogramowaniem ustalono na podstawie pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Sąd oddalił wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji nie dotyczącej pozwanej spółki, jako że nie miała ona znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Oddalił również wnioski o powołanie biegłych z zakresu rachunkowości oraz informatyki. Okoliczności, które według powódki miały zostać zbadane przez biegłych nie wymagają bowiem wiedzy specjalnej, a stanowią wynik oceny dowodów, której dokonuje Sąd. Zadaniem biegłych nie jest wszakże wyręczanie Sądu w ustalaniu stanu faktycznego, a tym bardziej dokonanie subsumcji.

Sąd I instancji dał jedynie częściowo wiarę zeznaniom powódki, a to w części, w jakiej powódka przyznała się do niewykonania wszystkich powierzonych jej zadań oraz w zakresie potwierdzonym pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami, gdyż do jej zeznań należało podejść ze znaczną dozą ostrożności, z uwagi na osobiste zaangażowanie w spór. Przede wszystkim

nie potwierdziły się twierdzenia powódki o usunięciu danych wprowadzonych do programu księgowego w związku z instalowaniem nowego programu do budżetowania. W okresie kwietnia 2013 r. wprowadzono co prawda pewne zmiany w oprogramowaniu, także w planie kont, jednakże nie dotyczyły one wszystkich elementów księgowości. Nie znalazł także potwierdzenia fakt ingerowania w zapisy księgowe przez prezes pozwanej spółki, w skali podawanej przez powódkę. Przejściowe czynności prezes potwierdziła jedynie świadek A. S., wskazując jednak ich ograniczony zakres oraz fakt uzgodnienia ich z działem księgowości. Nie dano także wiary powódce odnośnie zakresu działalności spółki (...) w 2013 r., gdyż zakres ten nie został potwierdzony przez pozostałych świadków, zwłaszcza pracowników księgowości. Z pewnością, przedstawiciele spółki w dalszym ciągu korygowali swoją działalność, lecz w niewielkim zakresie, co sugerują zeznania świadka I. N.. Co do braków kadrowych, to wydaje się, iż ocena powódki jest subiektywna. Zaledwie przez okres 2-3 miesięcy obsada działu była mniejsza od zastanej w chwili objęcia stanowiska, jednakże wówczas w dalszym ciągu część zadań wykonywała A. S..

Sąd I instancji zeznaniom przedstawicielowi pozwanej, B. J. odmówił wiary jedynie w zakresie twierdzeń, iż wdrożenie programu do budżetowania pozostawało całkowicie bez wpływu na działalność pozwanej. Wynika wszakże z zeznań świadka R. S., iż aby program rzeczywiście mógł być prawidłowo wykorzystywany, wymagało to rozbudowanego w części planu kont księgowych w programie finansowo-księgowych (...). Nadto, treść maila z dnia 2 kwietnia 2013 r. także wskazuje, iż wdrożenie programu spowodowało przejściowe wstrzymanie normalnej pracy księgowości.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z powódką rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia, na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Sąd Rejonowy podniósł, że art. 52 § 1 pkt 1 k.p. stanowi, że pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Przy dokonywaniu kwalifikacji zachowania pracownika jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych ustawodawca wymaga więc, aby było ono bezprawne, czyli naruszające obowiązki o charakterze podstawowym, by znamionowała je ciężka wina (tzw. subiektywna), przez którą rozumie się umyślność lub rażące niedbalstwo oraz aby spowodowało poważne naruszenie interesów pracodawcy bądź naraziło go na szkodę. W konsekwencji ocena, czy dane naruszenie obowiązku jest ciężkie zależy od okoliczności indywidualnego przypadku i musi być dokonywana z uwzględnieniem zasady, że rozwiązanie umowy o pracę w omawianym trybie jest szczególnym sposobem rozwiązania stosunku pracy i z tego względu powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd I instancji stwierdził, iż część zarzutów pod adresem powódki znalazła potwierdzenie w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym oraz mieściła w się w ramach obowiązków powódki o charakterze podstawowym dla zajmowanego przez nią stanowiska. Przede wszystkim powódka nie sporządziła bilansu i rachunku zysku i strat za 2012 r., a także bilansu otwarcia 2013 r. oraz nie złożyła korekt deklaracji VAT za 2012 r. oraz nie wyliczyła zaliczek CIT za okres stycznia do czerwca 2013 r. Wszystkie wymienione zaniechania powodowały co najmniej zagrożenie dla interesów majątkowych i niemajątkowych pracodawcy. Pozostałe zarzucone zaniechania także częściowo okazały się prawdziwe i rzutowały na niewykonanie wymienionych głównych obowiązków. Zaniechania te obejmowały zwłaszcza

zaległości w księgowaniu dokumentów (faktur sprzedaży i kosztowych, księgowanie dokumentów magazynowych WZ/PZ, różnic kursowych, transakcji przy użyciu kart płatniczych, wyciągów bankowych, księgowanie kasy) za 2013 r. Faktycznie także nie zostały uzgodnione salda za poprzednie lata. Nie ulega wątpliwości, iż zadanie to, jako rzutujące na sporządzenie sprawozdań rocznych, należało do powódki. Poprzednio zatrudnione księgowo nie miały wszakże już możliwości dokonania tych czynności. Podobnie należy ocenić zarzut nierzetelnego prowadzenia ewidencji środków trwałych przez powódkę.

Od odpowiedzialności za ten aspekt zadań księgowości nie zwalnia przy tym powódki wykonywanie tych czynności przez innego pracownika, jej podlegającego. Co do niezgodności w stanie kasy, sama powódka przyznała, iż miały one miejsce. Prowadzenie kas przez innego pracownika, przez większość czasu bez jej nadzoru, może mieć jedynie wpływ na ocenę winy powódki. Zastrzeżenia dotyczące braku sprawozdawczości na rzecz NBP i GUS, niezamknięcia obiegu dokumentów, braku wydruków opisów dokumentów z obiegu, choć znajdujące potwierdzenie w rzeczywistości, nie mogą być przedmiotem uzasadnionych zarzutów. Nie miały one bowiem wpływu na wykonanie zobowiązań publicznoprawnych pozwanej czy też obowiązków sprawozdawczych wobec Urzędu Skarbowego i sądu rejestrowego. Nie stanowią także kluczowych obowiązków księgowej rozliczania płatności w preliminarzu, który stanowi jedynie dodatkowy instrument, nie służący rachunkowości. Co do niezaksięgowania delegacji służbowych, to nie sposób czynić powódce z tej przyczyny zarzutu naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, skoro w czasie kiedy pracowała, nie podlegały one jeszcze księgowaniu w programie, którym posługiwano się w księgowości. Nie zostało także wykazane, by tego rodzaju polecenie zostało powódce wyraźnie wydane w stosunku do pozwanej spółki.

Pozostałe zastrzeżenia nie zostały potwierdzone. Nieprawdziwym był zarzut nieprowadzenia ewidencji wyposażenia, gdyż u pozwanej prowadziło się odrębne konto w tymże celu. Choć powódka była w praktyce przełożoną działu księgowości, to jednak nie było jej obowiązkiem opracowanie formalnego podziału obowiązków. W okresie do rozwiązania umowy o pracę z powódką, w działalności pozwanej tego rodzaju dokument nie funkcjonował, a nie rzutowało to na funkcjonowanie podmiotu. Nie znalazło uzasadnienia także zarzucane przez pozwaną zaniechanie

przygotowania kont księgowych pod księgowanie zleceń rozliczanych w czasie, przy czym jak słusznie podniosła powódka, zarzut ten nie jest precyzyjny.

Zdaniem Sądu Rejonowego powoływanie się przez powódkę na brak winy w niedopełnieniu nałożonych na nią obowiązków pracowniczych z powodu braku czasu na wykonanie wszystkich zadań w sposób rzetelny oraz na braki kadrowe w dziale księgowości i zmiany organizacyjne u pozwanej, które wymagały ponownego zaksięgowania wielu dokumentów jest nieprzekonywujące.

Przedmiotowe okoliczności nie usprawiedliwiają bowiem w ocenie Sądu I instancji zaniedbań powódki. Należy podkreślić, iż była ona świadoma wagi spoczywającej na niej obowiązków. Znała konsekwencje ich niedopełnienia tak dla siebie, jak i dla pracodawcy. Wskazywała wszakże, iż w grę wchodzi nawet odpowiedzialność karna, której zresztą się obawiała za złożenie nierzetelnego sprawozdania finansowego, jak i za nie złożenie go w ogóle (art. 77 ustawy o rachunkowości). Powódka musiała mieć także świadomość stanu ksiąg pozwanej. W grudniu 2012 r. poprzednia księgowa przekazała jej informację, które aspekty księgowości wymagają weryfikacji lub uzupełnienia. Powódka dobrowolnie zawarła kolejną umowę o pracę w połowie lutego 2013 r., a w tym czasie prace nad zamknięciem poprzedniego roku obrotowego musiały być już w toku, by było realne dotrzymanie ustawowego terminu (art. 52 ustawy o rachunkowości). Jeśli powódka nie zapoznała się ze stanem ksiąg za 2012 r. przez składaniem w połowie maja 2013 r. o sporządzeniu sprawozdania i naniesieniu poprawek, to zaniechanie to świadczy o rażącym zaniedbaniu po jej stronie. Powódka znała także obsadę kadrową działu księgowości, która zasadniczo nie uległa

znaczącemu zmniejszeniu. Ponadto, od chwili zatrudnienia powódka wiedziała o planowanych zmianach (zwłaszcza co do nowego planu kont księgowych), gdyż osobiście w nad nimi pracowała.

W ocenie Sądu I instancji choć powódka nie prowadziła księgowości w całym 2012 r., to była świadoma, iż termin złożenia sprawozdań finansowych oraz deklaracji podatkowych za ten okres będzie objęty jej odpowiedzialnością. Powinny być jej znane możliwości późniejszego złożenia korekt deklaracji, sporządzenia wstępnego bilansu otwarcia, w ostateczności uzupełnienia sprawozdań (art. 54 ustawy o rachunkowości). Choć rzeczywiście przedstawiciele spółki (...) w dalszym ciągu nanosili poprawki w księgowości za 2011 r. i wprowadzali zapisy do ksiąg z 2012 r., to jednak czynili to co najmniej za wiedzą powódki. Korekty te mogły w pewnym stopniu wpływać na wyniki za rok 2012, jednakże nie uniemożliwiały w żadnym razie prowadzenia bieżącej rachunkowości za bieżący rok 2013. Dlatego też zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób znaleźć żadnego usprawiedliwienia dla zaniedbania w wyliczaniu i odprowadzaniu zaliczek na podatek dochodowy od osób prawnych.

Sąd Rejonowy podniósł, że zmiany w organizacji ksiąg, wbrew twierdzeniom pozwanej, w pewnym stopniu zwiększyły ilość pracy przewidzianej do wykonania w dziale księgowości i nawet jeśli opóźniło do wprowadzanie bieżącej księgowości w kwietniu 2013 r., to nie wpływało w żaden sposób na możliwość zamknięcia roku 2012, prowadzonego według starych zasad.

Sąd I instancji uznał, iż wykonanie powierzonych powódce zadań było wykonalne, bo nieco większym wsparciem osobowym, pozwana zdołała „wyprowadzić” księgowość w ciągu następnych 5 miesięcy, w tym zweryfikowano księgi za 2012 r., złożono sprawozdanie finansowe i deklaracje podatkowe oraz uzupełniono zaległości w księgowości za 2013 r. a nie cała nowa kadra miała odpowiednie wykształcenie i doświadczenie zawodowe. Powódka tymczasem nie wykonała żadnego z ciążących na niej zasadniczych obowiązków w pełni.

Wobec powyższego, Sąd Rejonowy przyjął, iż powódka dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, w postaci rażącego niedbalstwa, przez co naraziła pozwaną na poważną szkodę majątkową i niemajątkową.

W ocenie Sądu pozwana zachowała termin do złożenia oświadczenia. Ostatecznie w dniu 30 czerwca 2013 r. pozwana uzyskała pewną informację o zaniedbaniu przez powódkę przygotowania sprawozdania finansowego za 2012 r. Tymczasem – co nie było przez strony podważane – oświadczenie o rozwiązaniu umowy dotarło do powódki w dniu 29 lipca 2013 r. Miesięczny termin został zatem przez pracodawcę zachowany. Nie ulegało także wątpliwości, iż – mimo

sformułowania rozwiązania umowy o pracę – dotyczy ono stosunku pracy wiążącego powódkę ze spółką (...). Tak bowiem zostało przez nią zrozumiane, także pozwana nie prostowała określenia „w imieniu (...) Sp. z o.o.”, uznając, iż taka potrzeba nie zachodzi.

O kosztach Sąd I instancji rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c, na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powódki na rzecz pozwanej koszty postępowania. Na koszty złożyło się wynagrodzenie adwokata, określone na podstawie §12 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka i skarżąc wyrok w całości wniosła o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości, względnie o uchylenie wyroku i umorzenie postępowania na podstawie art.355 par.1 kpc oraz zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego w całym postępowaniu.

Skarżąca zarzuciła:

A. naruszenie prawa materialnego , tj.

a) art.22 par1 kp, poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że umowa o pracę jest umową rezultatu (art.9/10 uzasadnienia wyroku);

b) art.38 kc w zw. z art.65 kc, w zw. z art.300 kp, poprzez ich błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, iż oświadczenie woli kierowane przez organ osoby prawnej może być w drodze wykładni interpretowane w ten sposób, iż w rzeczywistości oświadczenie to pochodzi od innego podmiotu aniżeli tego , który je złożył (str 11 uzasadnienia wyroku), co skutkowało przyjęciem, że oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę złożone przez (...) sp. z o.o. zostało potraktowane jako złożone przez (...) sp. z o.o. (czyli przez pozwaną);

c) art.52 par. 2 kp, poprzez jego nieprawidłowe niezastosowanie, w sytuacji gdy pozwana, której biuro sąsiadowało z помещeniem działu księgowości, mająca na co dzień osobisty, wielogodzinny kontakt z powódką a także mająca osobny wgląd w system księgowy, mająca duże umiejętności w prowadzeniu przedsiębiorstwa, od początku miała świadomość stanu zaległości w księgowaniu i dokonując rozwiązania umowy w dniu 24.07.2013r. z pewnością przekroczyła termin ustawowy statuowany przez ww. przepis;

d) art.52 par.1 pkt.1 kp, poprzez przyjęcie, iż w okolicznościach sprawy braki w księgowości o jakich mowa w rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia stanowią wynik „ ciężkiego naruszenia przez powódkę podstawowych obowiązków pracowniczych”.

B. rażąca sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd z treścią zebranego w sprawie materiału, która miała wpływ na treść wydanego wyroku, wyrażająca się w przyjęciu, że:

1) przy wdrożeniu nowego oprogramowania do budżetowania, co nastąpiło na

przełomie kwietnia i maja 2013r. nie uległy usunięciu dotychczasowe zapisy księgowe wykonywane przez powódkę od stycznia 2013r. (str.7 uzasadnienia wyroku) a skala zmian „była niewielka” (str.7 uzasadnienia wyroku);

2) pozwana spółka prowadzi stosunkowo niewielką księgowość (str.2 uzasadnienia wyroku);

3) stan zatrudnienia u pozwanej po ustaniu stosunku pracy z powódką był taki sam, względnie zmienił się w niewielkim stopniu;

4) powódka była w stanie, przy istniejącym stanie zatrudnienia u pozwanej w dziale księgowości, oraz stanu zaległości księgowania za lata 2011-2012r. do wypełnienia bieżących zadań związanych z dokonywaniem księgowania , wykonania

sprawozdania finansowego, oraz do dokonywania poprawy i weryfikacji księgowości za rok 2012r. (było to wykonalne: str.10 uzasadnienia wyroku);

5) ostatecznie dopiero w dniu 30 czerwca pozwana uzyskała pewną informację o tym, że sprawozdanie finansowe nie zostanie wykonane w terminie;

6) powódka ponosi winę powstałych na dzień ustania stosunku pracy zaległości w księgowości.

C. naruszenie przepisów postępowania, które miałyby istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art.233 par.1 kp, poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie , tj.:

1) przesłuchania świadków: A. S., C. W., A. Ż. i D. W. oraz A. K., których nawet pobieżna analiza, powiązana z logiczną oceną, wskazuje jednoznacznie, iż pracodawca w styczniu 2013r. postawił przez powódkę zadania których ta nie mogła zrealizować albowiem nie zapewniono jej warunków pracy, które pozwoliłyby na ich wykonanie, tj. wskazane

przez pracodawcę zadania były zbyt rozległe w stosunku do istniejącego w dziale księgowości zatrudnienia;

2) zeznań świadków : A. S., A. K. (protokół z dnia 18.12.2014r), z których wynika mechanizm postawiania zaległości w księgowości za okres od 2012r. kiedy to ówczesna księgowa: Pani A. K., mając nawet lepszą obsadę aniżeli powódka pracująca od stycznia 2013r. i o wiele mniej zadań (o wiele mniejszy stan zaległości, brak problemów związanych z nowym planem do budżetowania, brak obowiązku sporządzenia sprawozdania finansowego), jak twierdzi była w stanie jedynie dokonywać bieżących księgowości – w związku z panującą sytuacją nie kontynuowała z własnej inicjatywy zatrudnienia u pozwanych;

3) przesłuchania świadka R. S., którego wypowiedź potwierdza, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, twierdzenia powódki, iż wprowadzenie nowego programu do budżetowania spowodowała konieczność usunięcia dotychczasowych zapisów księgowych , wykonanych przez powódkę od stycznia 2013r., albowiem niemożliwy był elektroniczny transfer już wprowadzonych danych (księgowości) do nowo wdrożonego oprogramowania;

4) przesłuchania stron, z których wynika, że :

a) od kwietnia aż do czerwca 2013r. prace bieżącego księgowania zostały wstrzymane z uwagi na wprowadzenie nowego programu do budżetowania- (zeznania powódki: protokół z dnia 15.09.15r), po jego wprowadzeniu zaistniała konieczność ponownego dokonywania księgowości od początku roku, albowiem nie było możliwości ich elektronicznego migrowania do nowego programu, jest to jedna z głównych tez powódki , która w sposób oczywisty wynika z praktycznie wszystkich przeprowadzonych dowodów odnoszących się do tej kwestii , a tezy przeciwnej, czy też jak chce tego Sąd Rejonowy, który twierdzi, że skala ingerencji nie była wielka (taki wniosek można wywieść z zapisów na str.7 uzasadnienia wyroku), obronić się nie da: tezę tę, co oczywiste potwierdza także A. Ż., a wynika to jednoznacznie z jej zeznań;

b) stan zatrudnienia w dziale księgowości w obu spółkach był daleko niewystarczający zwłaszcza w stosunku do postawionych zadań;

- stan zaległości w księgowaniu sięgał 2011 r. i od tego czasu zapisy były sukcesywnie uzupełniane i weryfikowane do końca 2013r;

- tylko zarząd pozwanej miał prawo do dokonywania płatności zaliczek na podatek;

- powódka nie miała wystarczających danych aby sporządzać deklaracje CIT.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że powódka wbrew twierdzeniom Sądu nigdy nie otrzymała oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę przez (...) sp. z o.o.. Wbrew stanowisku Sądu oświadczenie z dnia 24 lipca 2013r.

pochodziło wyłącznie od (...) sp. z o.o. i nie istnieją znane metody wykładni, które pozwalałyby przyjąć, że chodzi w istocie o oświadczenie od pozwanego, a nie od (...) sp. z o.o. Oznacza to, że w sprawie brakuje przedmiotu sporu, a więc oświadczenia pozwanego o rozwiązaniu umowy z winy powódki.

Nadto powódka jest pewna, że żadnych obowiązków pracowniczych nie naruszyła. Z ostrożności jednak został podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia. Powódka i Pani Prezes miały ze sobą codziennie stały kontakt, a dodatkowo zarząd posiadał osobisty wgląd do systemu księgowego, i znaczną wiedzę w tej dziedzinie. Oznacza to, że stan zaległości w księgowaniu był

znany pozwanej na długo przed miesiącem czerwcem 2013r a twierdzenie Sądu Rejonowego, że było inaczej stanowi rażące naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Jest to na tyle oczywiste, że uzasadnia postawienie wyrokowi zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Skarżąca podniosła, że wyjątkowo ostrożnie należało podejść do twierdzeń pozwanego pracodawcy do kwestii należytego prowadzenia księgowości – bo w ciągu 2 lat (lata 2011-2012) przewijają się u niego 4 osoby na stanowisku głównego księgowego, które z tej pracy rezygnują. Być może „wina” powódki polega jedynie na tym, że w porę stosunku pracy nie rozwiązała- nie ma to jednak znaczenia z punktu widzenia możliwości przypisania jej zawinienia niewykonania czynności o jakich mowa w zaskarżonym wyroku.

Apelująca wskazała, że Sąd Rejonowy przy wydaniu wyroku zaniechał dokonania wszechstronnego rozważenia całokształtu zebranego materiału dowodowego, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logiki. Owe braki wpłynęły bezpośrednio na treść zaskarżonego orzeczenia.

Zebrane w sprawie środki dowodowe właściwie nie są nawet analizowane, w sytuacji gdy nawet pobieżna ich analiza prowadzi do wniosków oczywiście sprzecznych z ustaleniami Sądu Rejonowego.

Podstawowe tezy powódki, to przede wszystkim twierdzenia, że ze względu na to, że powódka była zatrudniona od listopada 2012r. a samodzielne księgowanie rozpoczęła od stycznia 2013r. nie odpowiada ona za stan ksiąg za okres roku 2011 oraz roku 2012. Pozwana przyznaje, że zadaniem powódki od 15 listopada 2012r do dnia 01 stycznia 2013r było tworzenie nowego planu kont uwzględniającego rozliczanie zleceń oraz zaprojektowanie polityki rachunkowości (treść odpowiedzi na pozew). Funkcję głównej księgowej powódka objęła dopiero od dnia 1 stycznia 2013r. Do szeregu nieprawidłowości istniejących u pozwanej już w dniu zatrudnienia, które skutkowały niewykonaniem przez powódkę opisanych w wypowiedzeniu umowy o pracę zadań, należy zaliczyć:

A. nieprawidłowe prowadzenie ksiąg za rok 2011 przez (...) sp. z o.o. w J.. Księgowanie tego roku nie zostało zakończone do czerwca 2013r. W ciągu tylko kilkumiesięcznego zatrudnienia powódki w okresie 2013r spółka ta zaksięgowała dodatkowo ok.1500 dokumentów z roku 2011r. Dokumenty te były zaksięgowane po formalnym zakończeniu pracy przez wspomnianych wyżej księgowych: W. oraz A. K.. Miały one zasadniczy wpływ na wynik roku 2012r. czyli przed ukończeniem ich pracy powódka główna nie mogła co najmniej zakończyć bilansu za 2012r. (stanowi to jeden z głównych zarzutów pozwanej i powodu rozwiązania umowy o pracę). A. wykonywał te poprawki systemem elektronicznym poprzez dostęp do serwera obu firm; pracownicy A. przebywali także w siedzibie (...) i (...). Dopiero w czerwcu 2013r A. przekazał powódce głównej źródłowe dokumenty na podstawie których dokonali korekt : było to kilkanaście segregatorów dokumentów;

B. kolejną przyczyną niemożności wykonywania przez powódkę główna jej pracy była zła organizacja pracy, brak regulaminu pracy;

C. niedostateczne zatrudnienie w dziale księgowości, zwłaszcza w sytuacji gdy powódka główna miała dokonywać poprawek w księgowościach dwóch spółek za poprzednie lata, co opisano wyżej.

Od 15.03.2013r – po rozwiązaniu umowy przez księgową Panią A. S., która miała wykształcenie do pracy w księgowości, powódka została w księgowości właściwie sama. Miała jej pomagać Pani I. N., która była zatrudniona w dziale płac, a co było oczywiście niewystarczające, tym bardziej nie będące w podległości służbowej względem powódki

D. na przełomie kwietnia i maja 2013r zarząd obu pozwanych wprowadził nowe oprogramowanie. Wprowadzenie tych programów spowodowało usunięcie wszystkich dotychczasowych zapisów, które wówczas musiały być wykonane od początku wg zasad umożliwiających zsynchronizowania programu do budżetowania kosztów pobierających zapisy z księgi rachunkowej – program wymagał innych sposobów ujęcia w ewidencjach księgowych i innych opisów; dodatkowo wdrażanie oprogramowania trwało do początku czerwca i w tym okresie księgowanie właściwie nie było wykonywane;

E. niebagatelną rolę odegrała również wspomniana wyżej wymiana kadr w księgowości. Powódka główna objęła księgi nie od księgowości ale od pani prezes, w sytuacji gdy to ona miała wykonać bilans za 2012 rok, oraz właściwie ponieść odpowiedzialność karną za prawidłowość procesu księgowania za ten okres (w sytuacji gdy ksiąg nie prowadziła). W sytuacji gdy dochodziły do tego ciągle ingerencje w księgowości obu spółek ze strony A. oraz samej pani J., wykonanie bilansu było niemożliwe pod względem czasowym, w sytuacji dodatkowo gdy zgodnie z prawem powódka główna miała dodatkowo brać za niego odpowiedzialność, nie tylko zawodową ale i karną;

F. kolejną kwestią uniemożliwiającą pracę głównej księgowej w spółkach (...) była kwestia wydawania poleceń przez Panią J. z pominięciem drogi służbowej tj. głównej księgowej, oraz osobistej ingerencji pani prezes w zapisy księgowe, częste w szczególności odnośnie rozrachunków, w zasadzie przez cały okres zatrudnienia powódki głównej w obu spółkach prowadzonych przez panią J. od listopada 12, ingerencje były na porządku dziennym, powodowało to, że już wykonane przez powódkę główną prace musiały być wykonywane od początku;

Wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego powódka wykazała powyższe stany, które zaistniały

w takim stopniu, iż niemożliwe stało się wykonanie powierzonych jej zadań.

Po pierwsze więc rażąco sprzeczne z zebranymi w sprawie dowodami jest twierdzenie Sądu, iż nie potwierdziły się twierdzenia powódki, o usunięciu danych wprowadzonych do programu księgowego w związku z wprowadzeniem nowego oprogramowania do budżetowania (str.7 uzasadnienia wyroku). Twierdzenie to stanowi rażące przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów. Dla oceny sytuacji najważniejsze jest sięgnięcie do zeznań świadka, który wprowadził ten program u pozwanego tj. zeznań R. S.. Z treści uzasadnienia wynika, że Sąd formalnie wziął pod uwagę zeznania tego świadka, jednak w przedmiotowej kwestii zeznania świadka są odmienne od twierdzeń Sądu. Po prostu ocena tych zeznań stanowi rażące przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Świadek ten bowiem stwierdził, że „ wprowadzenie nowego planu kont skutkowało koniecznością zmian w systemie FK, oraz zmianą schematów. Dodatkowo jak zeznał świadek, jeżeli zmianie ulega plan kont, to migracja wprost ze starych danych jest niemożliwa, bo te dane są niedostosowane”. Świadek więc potwierdza zeznania powódki, że wykonywana przez nią na bieżąco praca w postaci księgowania, od początku stycznia do czasu wprowadzenia nowego programu do budżetowania, w skutek owych zmian musiała być wykonana od początku.

Skarżąca wskazała, że kolejną niezwykle istotną kwestią, zupełnie błędnie i pobieżnie potraktowaną przez Sąd Rejonowy jest kwestia stanu zatrudnienia w dziale księgowości.

Powódka przejęła obowiązki głównej księgowej od stycznia 2013r. W tym czasie, oprócz niej w dziale księgowości była zatrudniona: A. S., która pracowała do 31 marca 2013r. a więc odeszła jeszcze przed wprowadzeniem nowego programu do budżetowania i związanymi z nim zmianami. Dodatkowo w dziale zatrudnienia pracowała pani I. N., która zasadniczo jedynie w ramach swoich „ dodatkowych” obowiązków częściowo miała „ pomagać” powódce.

Dopiero od miesiąca czerwca na umowę zlecenia zaczęła przychodzić pani Ż., która nie była zatrudniona na cały etat. Braki kadrowe były istotne już w 2012r. co potwierdza świadek: A. K., która twierdzi (rozprawa 18.12.14), że korekty

wymagały księgowania od stycznia 2012r., ponieważ poprzednia księgowa księgowała wadliwie. Świadek – tj. A. K. nie dała rady ich wykonać, ponieważ zajmowała się księgowaniami bieżącymi. Nawet więc ta pani księgowa, aczkolwiek miała do wykonania o wiele zadań mniej niż powódka, dawała radę tylko księgować na bieżąco, a nie była w stanie wykonać korekt za poprzednie miesiące – tj. powstałych w czasie zatrudnienia Pani D. W. – poprzedniej księgowej. A. K. była główną księgową w okresie od 1.08 do 31.12.2012r. i zdaniem skarżącej jej twierdzenia są najbardziej wiarygodne i istotne dla sprawy.

Natomiast po ustaniu stosunku pracy powódki, jak wynika z zeznań świadka Ź. od czerwca pracowały w dwóch spółkach 2 osoby z wykształceniem właściwym ds. księgowości, tj. powódka oraz wspomniana Pani Ź.. Dodatkowo zatrudniono 1 osobę z biura pracy – wyłącznie do działu księgowości, a dodatkowo po czerwcu ponownie zaczęła dochodzić pani S..

Następnie została dodatkowo zatrudniona jeszcze jedna księgowa na cały etat dla dwóch spółek, a w międzyczasie pozwani korzystali z pomocy innego dorywczego pracownika (k.118 świadek Ź. j.w). Osoby te zajmowały się wyłącznie księgowaniem roku 2013r. a nie zajmowały się korygowaniem roku 2012r i nie zajmowały się sprawozdaniem finansowym za 2012r, które to prace zostały zlecone podmiotowi zewnętrznemu, tj. firmie (...), która w ciągu 5 miesięcy wykonała sprawozdanie za 2012r. oraz dokonała weryfikacji i poprawy zapisów księgowych za ten okres.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są zasadne.

Zgodzić się należy z poglądem Sądu Rejonowego, że powódka zrozumiała, że rozwiązano z nią w tej sprawie stosunek pracy, który łączył ją z (...) sp. z o.o. tym bardziej, że w nagłówku pisma rozwiązującego z nią stosunek pracy wskazano D. sp. z o. o w R..

Zachowany również został miesięczny termin złożenia oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy od uzyskania przez zarząd pozwanej informacji o niewykonaniu przez powódkę bilansu, rachunku zysku i strat za 2012r. dla spółki (...), bo powódka w czerwcu zapewniała prezesa pozwanej, że bilans ten ma na ukończeniu i dopiero 30.06.2013r. pozwana uzyskała wiadomość, że bilans i sprawozdanie finansowe za 2012r nie zostanie sporządzone.

Zasadny jest natomiast zarzut apelacji naruszenia art.52 par.1 pkt.1 kp oraz art.233 par.1 kpc w zakresie braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego sprawy.

Rozwiązanie umowy o pracę w trybie art.52 jest nadzwyczajnym sposobem rozwiązania stosunku pracy i powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być ono uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14.01.2014r III PK 50/13 ciężkość naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych polega na znacznym stopniu winy, pracodawca zaś ponosi ryzyko osobowe związane z przydatnością pracowników i z

tego tytułu powinien się liczyć z uszczerbkami powstałymi wskutek ich nieprzydatności lub niedbałego wykonywania pracy. Nie ma on natomiast obowiązku tolerowania umyślnego naruszenia podstawowych obowiązków przez pracownika.

Powódka niewątpliwie nie spełniła oczekiwań pracodawcy i wielu, wskazanych w piśmie rozwiązującym stosunek pracy, zadań jej powierzonych nie wykonała lub nie wykonała ich w pełni.

Jednak zdaniem Sądu Okręgowego w oparciu o wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji winien był ocenić stopień jej winy w niedopełnieniu ciężących na niej obowiązków.

W ocenie Sądu Okręgowego niewykonanie przez powódkę wszystkich jej zadań nie było przez nią zawinione a Sąd I instancji błędnie przyjął, że dopuściła się ona przy wykonywaniu pracy rażącego niedbalstwa.

Analiza zeznań świadków prowadzi do wniosku, że nie była w stanie wykonać wszystkich powierzonych jej zadań z uwagi na braki kadrowe w dziale księgowości, błędy w księgowaniu w 2011 roku i 2012 roku, braki w dokumentacji.

Do czasu dokonania tych korekt nie było możliwe sporządzenie rzetelnego i zgodnego ze stanem faktycznym bilansu za 2012r.

Powódka w okresie swojego zatrudniania u pozwanej w ramach 2/5 etatu nie była w stanie tych błędów naprawić, skoro A. sp. z o. o. prowadząca księgowość z 2011r dopiero w czerwcu przekazała jej dokumenty a po jej zwolnieniu zewnętrzna firma (...), której zlecono korektę ksiąg księgowych za 2011 i 2012r dopiero w październiku 2013 roku sporządziła sprawozdanie finansowe za 2012 roku.

Zatrudniana przez powódką u pozwanej księgowa A. K. w okresie od sierpnia do grudnia 2012r. nie była w stanie poprawić wcześniejszego błędnego księgowania z uwagi na nawał bieżących obowiązków.

Księgowanie działalności w 2013r. także było utrudnione , bo nie było w firmie prawidłowego obiegu dokumentów, tworzony był przez powódkę przy udziale prezes pozwanej plan kont i dokonywano zmiany elektronicznego programu księgowego rozbudowując go programem do budżetowania.

Jak wynika z zeznań świadka, który to oprogramowanie tworzył , nie było możliwe przeniesienie do niego automatycznie wszystkich danych z programu księgowego z uwagi na niedostosowanie danych , w związku z czym wiele czynności powódka musiała wykonać ponownie.

Nie można też zgodzić się z poglądem Sądu I instancji, że po zwolnieniu powódki tylko nieznacznie wzrosła obsada w księgowości pozwanej skoro od 14.06.2013r. zatrudniono stażystkę z którą od 1.12.2013r. nawiązano stosunek pracy oraz od 24.06.2013r. początkowo za zlecenie zatrudniono A. Ż. a kolejną osobę K. D. do księgowości zatrudniono 23.09.2013r.

Wszystkie wymienione osoby miały mniej obowiązków niż powódka , bo zajmowały się tylko księgowaniem 2013r. i to w sytuacji , gdy działał już rozbudowany od kwietnia 2013r. elektroniczny program księgowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe okoliczności ustalone przez Sąd I instancji rzutują na ocenę stopnia winy powódki w niedopełnieniu ciężących na niej obowiązków.

Sąd II instancji uznał, że w tym stanie rzeczy nie można przypisać powódce winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa.

Zarząd pozwanej miał świadomość nieprawidłowości w zakresie księgowania sięgające 2011 roku a mimo to nie zapewnił właściwej obsady kadrowej działu księgowości.

Podejmując decyzję o zmianie programu księgowania winien liczyć się z tym, że do czasu pełnego jego wdrożenia nastąpią opóźnienia w księgowaniu.

Prezes zarządu wiedziała też, że nie jest odprowadzany podatek CIT, bo to w zakresie jej obowiązków leżało dokonywanie przelewów.

Powódka mając na względzie obowiązujące ją przepisy ustawy o rachunkowości winna zachować szczególną przezorność i ostrożność w sporządzaniu deklaracji podatkowych.

Błędy księgowe popełnione przez jej poprzedników, nieprawidłowy obieg dokumentów w spółce, czy braki danych co do środków trwałych za które to uchybienia powódka nie odpowiada uniemożliwiały jej sporządzenie prawidłowych i zgodnych z prawdą deklaracji podatku CIT czy też bilansu za 2012 i bilansu otwarcia roku 2013.

W konsekwencji, zdaniem Sądu Okręgowego wobec nie wystąpienia po stronie powódki złej woli (winy umyślnej) czy też rażącego niedbalstwa w wykonaniu powierzonych jej obowiązków, nie zachodziły wszystkie niezbędne przesłanki uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art.52 par.1 pkt.1 kp, a więc wypowiedzenie jej umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem cytowanego wyżej przepisu.

Dlatego też Sąd Okręgowy w myśl art.386 par.1 kpc zmienił zaskarżony wyrok.

Na mocy art.56 i 58 kp uwzględniając żądanie powódki zasądził odszkodowanie w wysokości 6.000 zł to jest w wysokości wynagrodzenia za 3 miesiące.

W myśl art.98 kpc obciążył stronę pozwaną kosztami zastępstwa procesowego za I i II instancję uwzględniając zmianę stawek wynagrodzenia adwokatów w postępowaniu apelacyjnym wynikającą z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015r., poz.1800).

Sędzia Przewodniczący Sędzia

SSO Maria Konieczna SSO Mariola Łącka SSO Maria Olszowska